

Sygn. akt VI ACa 1326/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)

Sędziowie: SA Marcin Strobel

SO (del.) Jolanta Pyżlak

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Przedsiębiorstwo (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.

przeciwko Miastu P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 kwietnia 2014 r.

sygn. akt IV C 648/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:

a) **w punkcie pierwszym zasądza od Miasta P. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. kwotę 629 760 zł (sześćset dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie drugim zasądza od Miasta P. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. kwotę 7 200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Miasta P. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od Miasta P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 33 339 zł (trzydzieści trzy tysiące trzysta trzydzieści dziewięć złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od której zwolniona była strona powodowa.

Sygn. akt VI ACa 1326/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Przedsiębiorstwa (...) spółka Jawna z siedzibą w S. przeciwko Miastu P. o zapłatę kwoty 666 770,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 30 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty z tytułu wynagrodzenia za wykonanie umowy o dostawę i montaż stolarki zawartej przez powoda w dniu 28 kwietnia 2011 roku z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółka z o.o. spółką komandytową w K.. Powód odpowiedzialność pozwanego, jako inwestora budowy sali sportowej i rozbudowy budynków Zespołu Szkół (...) w P., wywodził z art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

W dniu 17 listopada 2009 roku Miasto P. ogłosiło przetarg nieograniczony na wykonanie dzieła „Budowa sali sportowej i rozbudowa budynków Zespołu Szkół (...) w P. przy ul. (...)”. W dniu 30 grudnia 2009 roku zamawiający dokonał rozstrzygnięcia przetargu i wybrał ofertę A. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...), jako generalnego wykonawcy inwestycji. W dniu 29 stycznia 2010 r. pomiędzy tymi podmiotami zawarta została umowa o roboty budowlane. Część prac generalny wykonawca zlecił podwykonawcy – Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. spółce komandytowej w K.. Powód w dniu 28 kwietnia 2011 r. zawarł z tym podwykonawcą umowę o dostawę i montaż stolarki okiennej i drzwiowej na terenie budowy projektu „Budowa sali sportowej oraz rozbudowa budynków Zespołu Szkół (...) w P. przy ul. (...)”. Wynagrodzenie za dostawę i montaż stolarki strony ustaliły na kwotę 512 000 zł netto. W § 5 umowy ustalono, że podstawą do wystawienia przez wykonawcę faktury jest zaakceptowany i podpisany przez zleceniodawcę i Inspektora Nadzoru z ramienia Inwestora protokół odbioru wykonanych robót. Zamawiający miał dokonać wpłaty wynagrodzenia w terminie 30 dni od daty przyjęcia prawidłowo wystawionej faktury (nie zawierającej błędów) z dołączonym protokołem bezusterkowego odbioru końcowego, podpisanego przez przedstawiciela zamawiającego. Zamawiający zastrzegł sobie także prawo odmowy podpisania protokołu do czasu usunięcia stwierdzonych usterek i wad wykonanych uprzednio robót.

Pismami z dnia 10 i 13 sierpnia 2011 roku, doręczonymi odpowiednio w dniu 10 i 17 sierpnia 2011 roku, Przedsiębiorstwo (...) przedstawiło Miastu P. umowy dotyczące realizacji inwestycji, ze wskazaniem podwykonawców, w tym powodowej spółki. W dniu 31 sierpnia 2011 roku Miasto P. poinformowało generalnego wykonawcę, iż nie akceptuje umów z podwykonawcami.

Pismem z dnia 20 lutego 2012 roku powodowa spółka skierowała do Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółka z o.o. spółki komandytowej w K. wezwanie do odbioru końcowego wykonania części zakresu prac dotyczących ślusarki aluminiowej. Pismem z dnia 21 lutego 2012 roku pozwane przedsiębiorstwo odmówiło odbioru wykonanych robót, z powodu usterek. Po usunięciu usterek w dniu 2 marca 2012 roku powód ponownie zgłosił do odbioru wykonane dotychczas prace. W odpowiedzi w dniu 9 marca 2012 roku Przedsiębiorstwo (...) odmówiło odbioru wykonanych dotychczas prac powołując się na nieusunięcie wszystkich usterek. W dniu 28 marca 2012 roku strona powodowa wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 629 760 zł, natomiast w dniu 30 marca 2012 roku fakturę nr (...) na kwotę 37 010,70 zł. W odpowiedzi pismem z dnia 6 kwietnia 2012 roku Przedsiębiorstwo (...) z o.o. Sp. k. w K. poinformowało powoda, że do przedstawionych faktur powinny być dołączone protokoły odbioru robót. Jednocześnie przedsiębiorstwo wskazało, iż protokoły te nie zostały sporządzone i podpisane, bowiem powód nie usunął usterek. Pismem z dnia 30 kwietnia 2012 roku powód wezwał Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z o.o. Spółka komandytowa w K. do zapłaty kwoty 666 770, 70 zł w terminie 2 dni od dnia otrzymania wezwania.

W dniu 16 stycznia 2012 roku powód zawiadomił Miasto P. o zawarciu umowy z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółka z o.o. spółka komandytowa w K., a następnie w dniu 30 marca 2012 roku wezwał pozwanego do zapłaty, przesyłając mu kopie faktur wystawionych dla Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółka z o.o. spółki komandytowej w K.. W odpowiedzi Miasto P. poinformowało powodową spółkę, że w sprawach rozliczeń powinna kontaktować się z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółka z o.o. spółką komandytową w K.. Ponadto w dniu 29 maja 2012 roku pozwany skierował do powoda pismo wskazując, że nie zrealizuje roszczenia powoda, bowiem generalny wykonawca nie zgłosił powoda jako podwykonawcy.

Pismem z dnia 15 czerwca 2012 roku powodowa spółka wezwała Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z o.o. spółkę komandytową w K., A. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane (...), oraz Miasto P. do zapłaty kwoty dochodzonej w niniejszej w sprawie.

Mając powyższe ustalenia na uwadze sąd okręgowy uznał wniesione powództwo za niezasadne. Jak wskazał, pozwany - inwestor, po otrzymaniu od generalnego wykonawcy umów zawartych z podwykonawcami, w tym również umowy zawartej z powodem, skierował do generalnego wykonawcy pismo, w którym oświadczył, że nie wyraża zgody na zawarcie umów z podwykonawcami. Zważywszy, że inwestor odebrał pismo generalnego, zawierające umowy z podwykonawcami w dniu 17 sierpnia 2011 roku, zaś pisemny sprzeciw na zawarcie tych umów skierował do generalnego wykonawcy w dniu 31 sierpnia 2011 r., w ocenie sądu okręgowego zachowany został 14 dniowy termin przewidziany w art. 647¹ § 2 k.c. Tym samym w świetle regulacji z art. 647¹ k.c. odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego, jako inwestora, została skutecznie wyłączona. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, w niniejszej sprawie nie doszło do odbioru robót, a co za tym idzie nie doszło także do podpisania protokołu odbioru wykonanych prac. Wystawienie faktury przez powoda bez posiadania podpisanego protokołu odbioru stanowiło więc naruszenie postanowień umowy. Tym samym również z tego względu pozwany nie był zobowiązany do zapłaty.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając wyrok sądu okręgowego w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sądowi pierwszej instancji.

W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne ustalenie, że:

a) pozwany inwestor zachował 14 dniowy termin na zgłoszenie sprzeciwu, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z materiałem dowodowym, zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z pismem generalnego wykonawcy, opatrzonym datą 13 sierpnia 2011 r., przy którym złożył Inwestorowi w dniu 17 sierpnia 2011 r. umowy z podwykonawcami oraz pismem pozwanego, opatrzonym datą 31 sierpnia 2011 r., zawierającym sprzeciw inwestora, doręczonym Generalnemu Wykonawcy w dniu 05 września 2011 r.:

b) nie doszło do odbioru robót, który to wniosek pozostaje w sprzeczności z bezsporną okolicznością, że powodowa spółka zgłosiła zamawiającemu do odbioru wykonane roboty budowlane, który faktycznie je odebrał, co potwierdził w piśmie z dnia 21 lutego 2012 r., ale odmówił przystąpienia do czynności odbiorowych i sporządzenia protokołu odbioru;

2. błędną wykładnię art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. w związku z art. 647¹ § 3 k.c. przez przyjęcie, że do zachowania 14 dniowego terminu do zgłoszenia sprzeciwu wystarczy sporządzenie przez inwestora pisma, zawierającego ten sprzeciw i bez znaczenia jest termin jego zgłoszenia wykonawcy;

3. bezzasadną odmowę zastosowania w sprawie art. 647¹ § 5 k.c.;

4. pominięcie art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 3 k.c. przy ocenie prawnej postanowienia § 5 ust. 2 umowy, uzależniającego termin zapłaty wynagrodzenia od protokołu odbioru robót, zaakceptowanego i podpisanego przez zamawiającego oraz inspektora nadzoru z ramienia inwestora,

5. pominięcie w ocenie prawnej art. 647 k.c., który nakłada na zamawiającego obowiązek odbioru wykonanych robót po zgłoszeniu mu do odbioru i zapłaty wynagrodzenia, a odmówić odbioru wykonanych robót może tylko wtedy, jeżeli posiadają wady istotne, przy czym zgodnie z art. 6 k.c. dowód w tym zakresie obciąża zamawiającego.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Nie można podzielić zarzutów skarżącego co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd pierwszej instancji. W ocenie sądu apelacyjnego sąd okręgowy dokonał prawidłowych, aczkolwiek niepełnych co do okoliczności istnienia i wymagalności roszczenia powoda, ustaleń faktycznych. Błędnie natomiast ocenił pod względem prawnym dokonane ustalenia, co ostatecznie skutkowało wadliwym orzeczeniem wydanym w tej sprawie. Z tych względów sąd apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne sądu okręgowego, uzupełniając je jedynie w zakresie powyżej wskazanym.

Zasadny jest zawarty w apelacji zarzut błędnej wykładni art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. w związku z art. 647¹ § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że do zachowania przez inwestora 14 dniowego terminu do zgłoszenia sprzeciwu wystarczy sporządzenie przez inwestora pisma zawierającego sprzeciw, nie zaś jego zgłoszenie (złożenie) wykonawcy. Zarazem nietrafny jest zarzut apelacji dotyczący wadliwych ustaleń faktycznych sądu okręgowego w tym zakresie, to jest pierwszy z zarzutów obejmujących naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji są w tej części prawidłowe.

Zasadnie sąd okręgowy ustalił, że pozwanemu, jako inwestorowi, zostały przedstawione umowy z podwykonawcami, w tym umowa z powodową spółką, w dniu 17 sierpnia 2011 r. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego, A. G. pismem z dnia 10 sierpnia 2011 r. poinformował pozwanego o zawarciu umów z podwykonawcami, w tym z powodową spółką (kopia pisma: k. 67). Umowy te zostały złożone pozwanemu przy piśmie z dnia 13 sierpnia 2011 r., które do siedziby pozwanego wpłynęło w dniu 17 sierpnia 2011 r. (kopia pisma: k. 66). Pismem z dnia 31 sierpnia 2011 r. pozwany zgłosił sprzeciw oświadczając, że nie akceptuje przedstawionych umów z podwykonawcami (kopia pisma: k. 65). Pismo zawierające sprzeciw zostało wysłane wykonawcy w dniu 31 sierpnia 2011 r. i doręczone mu w dniu 5 września 2011 r. (kopie dowodu nadania i doręczenia: k. 167-169).

W doktrynie prawa cywilnego zdecydowanie dominuje pogląd kwalifikujący sprzeciw inwestora, o którym mowa w art. 647¹ § 2 k.c., jako oświadczenie woli. Tym samym dla zachowania tego terminu, zgodnie z art. 61 k.c. konieczne jest, aby oświadczenie woli obejmujące sprzeciw dotarło do adresata przed upływem 14 dni od dnia udostępnienia umowy w taki sposób, że adresat mógł zapoznać się z jego treścią (zob. w szczególności: B. Lackoroński, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, Legalis 2015, uwaga 20 do art. 647¹; K. Zagrobelny, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014, uwaga 5 do art. 647¹). Nie można podzielić przeciwnego poglądu sądu okręgowego, który skuteczność wyrażenia sprzeciwu, o którym mowa w art. 647¹ § 2 k.c. wiąże z chwilą jego wysłania inwestorowi. W istocie przewidziany w art. 647¹ § 2 k.c. termin do podjęcia decyzji (dokonania analizy złożonych dokumentów i rozważenia ich treści) stanowi swoisty tempus ad deliberandum zastrzeżony dla inwestora. Nie oznacza to jednak wyłączenia w stosunku do niego ogólnej zasady dotyczącej składania oświadczeń woli, przewidzianej w art. 61 k.c. Wyłączenie takie byłoby możliwe poprzez przepis szczególnych, który modyfikowałby w tym zakresie ogólną regułę kodeksową. Taki przepis przykładowo wprowadzony został przez ustawodawcę przy analogicznej konstrukcji „czasu do namysłu” przyznanego konsumentowi w wypadku zawarcia umowy na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, która zastrzega dla konsumenta 14 dniowy termin na odstąpienie od umowy (art. 27 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta). Zgodnie bowiem z art. 30 ust. 2 i art. 40 ust. 1 tej ustawy, do zachowania wskazanego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Brak analogicznej normy szczególnej w odniesieniu do sprzeciwu, o którym mowa w art. 647¹ k.c., oznacza, że zastosowanie w tym wypadku znajduje ogólna zasada dotycząca składania oświadczeń woli, to jest art. 61 k.c.

W świetle powyższego podzielić należy stanowisko skarżącego, że pozwany inwestor, któremu przedstawiona została umowa zawarta z podwykonawcą (powodem), składając oświadczenie o sprzeciwie po upływie przewidzianego w ustawie terminu, nie wyłączył – wbrew pogładowi sądu pierwszej instancji – skutecznie swojej odpowiedzialności na gruncie art. 647⁽¹⁾ k.c. W efekcie w świetle art. 647⁽¹⁾ § 2 k.c. należy przyjąć milczącą zgodę inwestora na zawarcie umowy z powodem przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. spółkę komandytową w K. umowy o dostawę i montaż stolarki w ramach budowy sali sportowej oraz rozbudowy budynków Zespołu Szkół (...) w P. przy ul. (...).

W świetle art. 647¹ k.c. solidarna odpowiedzialność inwestora i wykonawcy wobec podwykonawcy powstaje w razie wystąpienia łącznie trzech przesłanek: zawarcia przez wykonawcę z podwykonawcą w formie pisemnej umowy, której przedmiotem jest wykonanie robót objętych zakresem art. 647¹ k.c., wyrażenia przez inwestora zgody na dojście do skutku tej umowy oraz istnienie i wymagalność roszczenia podwykonawcy wobec wykonawcy w ramach stosunku zobowiązaniowego wynikającego z tej umowy. Ponadto zgodnie z art. 647¹ § 3 k.c. do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy, zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 647¹ § 2 k.c.

Jak zostało to już wskazane powyżej, w świetle okoliczności faktycznych ustalonych w tej sprawie należało przyjąć milczącą zgodę inwestora na zawarcie przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. spółkę komandytową w K. (podwykonawcę) umowy z powodem, zgodnie z konstrukcją przewidzianą w art. 647⁽¹⁾ § 2 zd. 2 k.c. Zgoda samego generalnego wykonawcy (A. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na zawarcie przez podwykonawcę (Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w K.) umowy z powodem, jako dalszym podwykonawcą (art. 647⁽¹⁾ § 3 k.c.), nie była w tej sprawie kwestionowana. Wynika ona choćby z faktu poinformowania inwestora przez generalnego wykonawcę o zawarciu umów z podwykonawcami, w tym zawarciu umowy z powodem (wskazane powyżej pisma z dnia 10 sierpnia 2011 r. i 13 sierpnia 2011 r.: k. 66 i 67 akt sprawy). Nie budzi również wątpliwości, że umowa zawarta przez powoda w dniu 28 kwietnia 2011 roku z Przedsiębiorstwem (...) spółka z o.o. spółką komandytową w K., której przedmiotem było wykonanie, dostawa oraz montaż stolarki aluminiowej okiennej i drzwiowej na obiekcie stanowiącym przedmiot inwestycji pozwanego, mieściła się w zakresie odpowiedzialności inwestora przewidzianej w art. 647⁽¹⁾ k.c. Zakres przedmiotowy art. 647⁽¹⁾ k.c. ujmowany jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego stosunkowo szeroko. Do umów objętych rozszerzoną odpowiedzialnością inwestora zalicza się nie tylko umowy o roboty budowlane zawarte przez podwykonawcę, ale także umowy o dzieło, których rezultat (spełnione w wykonaniu umowy świadczenie) stał się składnikiem obiektu wykonywanego w ramach umowy o roboty budowlane zawartej z inwestorem (zob. wyrok SN z 17 października 2008 r., I CSK 106/08, OSNC-ZD 2009, nr C, poz. 64). W ten właśnie sposób, jak umowę o dzieło, która ze względu na przedmiot świadczenia (wykonanie, dostawa oraz montaż stolarki aluminiowej okiennej i drzwiowej na obiekcie stanowiącym przedmiot inwestycji pozwanego) mieści się w zakresie przedmiotowym art. 647⁽¹⁾ k.c., należy zakwalifikować umowę zawartą przez powoda z Przedsiębiorstwem (...) spółka z o.o. spółką komandytową w K.. Wprawdzie w umowie tej (kopia umowy: k. 10-12) strony zawarły wiele elementów charakterystycznych dla umowy o roboty budowlane (wymóg zgodności świadczenia z projektem budowlano-wykonawczym, postanowienia dotyczące przekazania placu budowy, zabezpieczenia terenu wykonania robót, sformalizowany odbiór robót z udziałem inspektora nadzoru), jednakże sam przedmiot świadczenia objęty tą umową, a także charakter czynności wykonawczych strony powodowej, kwalifikuje tę umowę raczej do kategorii umów o dzieło, aniżeli umów o roboty budowlane. Przedmiotem świadczenia było bowiem wykonanie, dostawa i montaż stolarki aluminiowej na obiekcie stanowiącym przedmiot inwestycji. Relatywnie niewielki zakres samych robót, stanowiących samoistną w istocie całość (oznaczone dzieło), wyraźnie wydzieloną z całego procesu inwestycyjno – budowlanego, a także stosunkowo nieskomplikowany pod względem technologicznym charakter prac objętych tą umową, przemawia za kwalifikowaniem umowy zawartej przez powoda jako umowy o dzieło.

Uznać w końcu należy, że istnieje również trzecia ze wskazanych przesłanek odpowiedzialności inwestora w tej sprawie, to jest istnieje wymagalne roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy zawartej z Przedsiębiorstwem (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w K.. W tym zakresie skarżący w apelacji trafnie kwestionuje stanowisko sądu pierwszej instancji. Nie budzi wątpliwości, że inwestycja pozwanego została ukończona, powód spełnił świadczenie objęte umową, to jest wykonał, dostarczył i zamontował na obiekcie pozwanego zamówioną stolarkę okienną i drzwiową. Okoliczności te nie były zresztą przez stronę pozwaną kwestionowane. W szczególności pozwany nie podnosił zarzutu niewykonania przez powoda umowy zawartej z Przedsiębiorstwem (...) spółka z o.o. spółką komandytową w K. albo też jej wykonania w sposób nienależyty. Zarzuty pozwanego co do braku wymagalności i niepowstania roszczenia po stronie powodowej z tytułu wykonania umowy z dnia 28 kwietnia 2011 r. dotyczyły jedynie faktu, że strona powodowa nie przedstawiła, wraz z fakturami obejmującymi zapłatę za wykonane dzieło,

wymaganych w umowie dokumentów, to jest protokołu odbioru wykonanych robót (stanowisko pozwanego: k. 186). Pogląd ten został podzielony przez sąd okręgowy, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że „skoro powód nie dołączył do faktury protokołu odbioru robót, to nie można uznać, że pozwany obowiązany był do dokonania płatności”. Stanowiska tego nie można podzielić.

Jak wynika z materiału dowodowego ujawnionego w tej sprawie i co znalazło wyraz w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji, powód po wykonaniu robót objętych zakresem umowy pismem z dnia 20 lutego 2012 roku wezwał Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. spółkę komandytową w K. do dokonania odbioru końcowego wykonania prac dotyczących ślusarki aluminiowej (kopia pisma: k. 13 - 15). W odpowiedzi pismem z dnia 21 lutego 2012 roku Przedsiębiorstwo (...) odmówiło odbioru wykonanych robót z powodu usterek, wzywając zarazem powoda do usunięcia wskazanych w piśmie wad (kopia pisma: k. 17). Po usunięciu tych usterek w dniu 2 marca 2012 roku powód ponownie zgłosił do odbioru wykonane prace (kopia pisma: k. 18-20). W odpowiedzi w dniu 9 marca 2012 roku Przedsiębiorstwo (...) ponownie odmówiło odbioru wykonanych dotychczas prac powołując się na nieusunięcie wszystkich usterek (kopia pisma: k. 95).

W umowie zawartej przez powoda ze spółką (...) w dniu 28 kwietnia 2011 r. (kopia umowy: k. 10-12) wskazano w § 5 ust. 4 umowy, że zamawiający ma prawo odmowy podpisania protokołu odbioru końcowego do czasu usunięcia stwierdzonych usterek i wad wykonanych uprzednio robót. Ten ogólny zapis został doprecyzowany w § 6 umowy, w którym postanowiono (ust. 6), że w wypadku wad lub usterek stwierdzonych w toku odbioru, zamawiający może przyjąć przedmiot odbioru obniżając wynagrodzenie odpowiednio do utraconej wartości użytkowej z powodu występujących wad i usterek, a w wypadku istnienia wad uniemożliwiających użytkowanie lub rozpoczęcie eksploatacji obiektu – zamawiający może odmówić przyjęcia przedmiotu odbioru do czasu usunięcia tych wad. Tym samym strony w umowie dokonały podziału ewentualnych wad dzieła na wady istotne, to jest wady uniemożliwiające użytkowanie przedmiotu odbioru oraz wady niemające takiego charakteru. Tylko dla wad pierwszego rodzaju (wad istotnych) zastrzeżono zostało prawo zamawiającego do odmowy odbioru przedmiotu umowy (świadczenia). Tak ukształtowany podział wad i związanych z nim uprawnień zamawiającego zgodny jest ze stanowiskiem dominującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym tylko w sytuacjach, gdy oddawane dzieło jest dotknięte wadą istotną, tj. czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się w sposób wyraźny umowie, zamawiający jest uprawniony do odmowy odbioru dzieła, a tym samym wynagrodzenie nie staje się wymagalne. Jeżeli natomiast dzieło obciążone jest jedynie wadami nieistotnymi, to jego oddanie powoduje w myśl art. 642 § 1 wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, natomiast zamawiający powinien wówczas skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi. Gdy aktualne jest usunięcie wady, a więc nadanie dziełu pełnej wartości, zamawiający powinien zapłacić całe umówione wynagrodzenie. Jeżeli natomiast usunięcie wady jest nieaktualne (art. 637 § 2 k.c.), zamawiający zobowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia obniżonego w odpowiednim stosunku. W jednej i drugiej sytuacji ekwiwalentność świadczenia zamawiającego i przyjmującego zamówienie w chwili oddania dzieła jest zachowana, a w każdym razie zagwarantowana (zob. P. Drapała: w: Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, red. J. Gudowski, LexisNexis 2013, uwaga 4 do art. 642 i przywołane tam orzecznictwo).

Zgodnie z art. 643 k.c. zamawiający zobowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. W świetle wskazanych powyżej postanowień umowy z dnia 28 kwietnia 2011 r. uprawnienie do odmowy odbioru dzieła, a tym samym odmowy podpisania protokołu odbioru końcowego, przysługiwało zamawiającemu jedynie w wypadku istnienia wad istotnych, to jest wad uniemożliwiających użytkowanie lub rozpoczęcie eksploatacji obiektu. Jeżeli przyjąć za pozwanym i sądem pierwszej instancji, że strony w umowie odmiennie niż wynika to z normy dyspozytywnej zawartej w art. 642 § 1 k.c. oznaczyły termin wymagalności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia (zgodnie z § 5 ust. 2 umowy, wynagrodzenie należy się wykonawcy w terminie 30 dni od daty przyjęcia prawidłowo wystawionej faktury wraz z dołączonym protokołem bezusterkowego odbioru końcowego podpisanym przez przedstawiciela zamawiającego), to ciężar wykazania okoliczności uzasadniających odmowę dokonania odbioru i podpisania protokołu odbioru końcowego, a więc występowania wad i usterek, obciąża zamawiającego. W szczególności takie rozłożenie ciężaru w tej sprawie uzasadnia fakt, niesporny w procesie, że przedmiotowa inwestycja została w całości odebrana przez pozwanego i jest

przez niego użytkowana. Pozwany żadnych dowodów co do istnienia wad uzasadniających odmowę odbioru dzieła wykonanego przez powoda nie przeprowadził. Jedynie na rozprawie przed sądem apelacyjnym pozwany podnosił w tym zakresie, że wady istniejące w świadczeniu strony powodowej zostały ostatecznie usunięte przez podmiot trzeci na koszt pozwanego. Zarzut ten nie może być w tej sprawie uwzględniony – po pierwszej jako nieudowodniony, po drugie, jako powołujący się na nowe fakty, niepodnoszone przed sądem pierwszej instancji (art. 381 k.c.). W efekcie uznać należy, że zamawiający bezzasadnie odmówił podpisania protokołu końcowego odbioru, co w świetle art. 354 § 2 k.c., jak i art. 643 k.c. stanowi przypadek zwłoki wierzyciela, a zarazem dłużnika w zakresie obowiązku zapłaty. Tym samym po stronie powoda istnieje wymagalne roszczenie o zapłatę należnego mu wynagrodzenia za oddanie dzieła zgodnego z zawartą umową.

W świetle powyższego pozwany, jako inwestor, na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 5 k.p.c. ponosi odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu wykonania umowy zawartej w dniu 28 kwietnia 2011 roku z Przedsiębiorstwem (...) spółka z o.o. spółką komandytową w K.. Z tych względów sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił wniesione w tej sprawie powództwo do kwoty 629.760 zł. wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w zapłacie (art. 481 § 1 i 2 k.c.). Jak wynika bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, powód wezwał pozwanego do zapłaty należnego mu wynagrodzenia umownego pismem z dnia 30 marca 2012 r. (kopia pisma wraz z dowodem nadania: k. 33-34). Tym samym w dniu 30 kwietnia 2012 r. pozwany pozostawał w opóźnienia z zapłatą tej kwoty.

Zakres odpowiedzialności pozwanego, jako inwestora, zgodnie z art. 647¹ k.c. jest ograniczony do wysokości wynagrodzenia podwykonawcy wynikającego z umowy, na której zawarcie inwestor udzielił zgody, według stanu z chwili wyrażenia zgody. Późniejsze czynności prawne między wykonawcą i podwykonawcą nieobjęte zgodą inwestora, w tym dotyczące rozszerzenia zakresu prac i podwyższające z tego tytułu wynagrodzenie należne powodowi nie skutkują rozszerzeniem odpowiedzialności gwarancyjnej inwestora. Z tych względów pozwany nie ponosi odpowiedzialności w zakresie kwoty 37.010,70 zł stanowiącej wynagrodzenie dochodzone przez powoda z tytułu dodatkowego zamówienia złożonego przez kontrahenta powoda i nieobjętego zgodą inwestora. W tej części apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. Zważywszy, że roszczenie powoda uwzględnione zostało ostatecznie w przeważającym zakresie, na jego rzecz zasądzone zostały w całości koszty procesu, na które składały się koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustalone w wysokości stawki minimalnej.

Nieuiszczone koszty sądowe, od ponoszenia których zwolniona była strona powodowa, rozliczone zostały zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.